

PROTOKÓŁ NR 22/22
z posiedzenia odbytego 24 maja 2022 r.
w Starostwie Powiatowym w Zgierzu

W posiedzeniu udział wzięło 9 członków Komisji oraz osoby spoza jej składu.
Lista obecności członków Komisji i lista gości stanowią załącznik nr 1 i nr 2 do protokołu.

Posiedzeniu przewodniczyła przewodnicząca Komisji Justyna Romanow-Przybylak.

Proponowany porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i zatwierdzenie porządku posiedzenia.
2. Rozpatrzenie skargi na dyrektora Zespołu Szkół Specjalnych im. Stefana Kopcińskiego w Aleksandrowie Łódzkim.
3. Rozpatrzenie skargi na Starostę Zgierskiego.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
5. Sprawy różne.
6. Zamknięcie posiedzenia.

Ad. 1

Przewodnicząca Komisji otworzyła 22 posiedzenie Komisji.

Komisja jednogłośnie wniosek przyjęła.

Ad. 2

Skarga na dyrektora Zespołu Szkół Specjalnych im. Stefana Kopcińskiego w Aleksandrowie Łódzkim stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Radny Arkadiusz Cichecki powiedział, że rozmawiał z dyrektorem tej placówki i rzeczywiście ten pracownik jest bardzo uciążliwy, miał już takie sprawy w poprzednim miejscu pracy, notorycznie nasyłał kontrole (było ich 27). Jego zdaniem dyrektor nie zaniedbuje swoich obowiązków, po prostu miał uciążliwego pracownika.

Radny Marcin Karpiński oznajmił, że: „w tej skardze jest słowo przeciwko słowu”. Skarżącym jest babcia jednego z uczniów. Docierają do niego sygnały, że są jakieś niesnaski, niejasności personalne w tej szkole i dlatego może warto byłoby dokonać konfrontacji, aby poznać opinie tych dwóch stron w sposób bezpośredni.

Przewodnicząca Komisji dodała, że równolegle z tymi personalnymi potyczkami słowo przeciwko słowu pisanemu ta sprawa zatacza szerszy krąg, a mianowicie o Komisję Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji Rady Powiatu Zgierskiego: „bo tam ciągnie się wątek zarzucania przez ów Panią pedagog wobec, której toczy się postępowanie dyscyplinarne przeciwko Pani dyrektor, również na tle realizowania różnych projektów. Oczywiście Pan Brzeziński w tej chwili jest u siebie w pokoju, ale jest do naszej dyspozycji. Jeżeli Państwo chcielibyście wysłuchać. Natomiast uznałam, że nie ma to jakby głębszego tutaj powodu. Natomiast jest to dodatkowa informacja, która może Państwa przekonać w tą lub inną stronę. Ja ze swojej strony mogę, przygotowałam dla Państwa propozycję uzasadnienia do skargi, do projektu

uchwały, który uznawałby tą skargę za niezasadną i chciałam się z Państwem podzielić, zaproponować takie uzasadnienie”. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 4 do protokołu

Radny Marcin Karpiński zwrócił uwagę, że w skardze na starostę mamy zanonimizowane dane osób nie będących stroną, a w skardze na dyrektora nie jest zanonimizowane imię i nazwisko osoby, która nie jest stroną naszego postępowania skargowego. Jego zdaniem te dane powinny być zanonimizowane: „po drugie też z takiej natury formalnej, bo może mi to umknęło my to znamy już z autopsji zawsze te skargi, ale czy te wszystkie materiały powiedzmy potem trafiają, czy trafia do radnych na sesję. Bo będziemy to po raz wtóry już jako cały organ rozpatrywać no i po trzecie mówię tutaj to jest takie cały czas przypuszczenia, że to ta Pani tam stoi za tym i tak dalej no trochę to jest, że tak powiem no pewna wizja jednak i poetyka, ale to już jest moje zdanie. Nie usłyszałem dokładnie to jeszcze jakby Pani mogła powtórzyć przed Komisją Oświaty toczy się postępowanie w jakim zakresie”.

Przewodnicząca Komisji odpowiedziała, że w zakresie prawidłowości realizacji projektu Lokalnego Ośrodka Wiedzy Edukacji Powiat Zgierski przy Zespole Szkół Specjalnych im. Stefana Kopcińskiego w Aleksandrowie Łódzkim. Skarży Pani

czyli ta Pani pedagog przeciwko, której toczy się postępowanie administracyjne. Chodzi tu m.in. o nieprawidłowe wydatki dotyczące pomocy dydaktycznych i materiałów przeznaczających pieniądze z projektu LOVE na wydruk ulotek, zakup materiałów plastycznych, pistoletów, wkładów do klejów na gorąco, zakup cateringu (że był nieprawidłowy). Pani zarzuca także, zakup ekspresu do kawy, szklanek, łyżeczek, naczyń jednorazowych.

Radny Marcin Karpiński oświadczył, że: „być może są to zbrodnie ogromne, być może żadne no, ale czy to też nie powinno być przedmiotem naszej Komisji, czy Komisja Oświaty się powinna tutaj...”.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że: „gdyby ktoś złożył skargę w tym temacie, ta akurat skarga, która do nas trafiła nie dotyczy bezpośrednio realizacji tego projektu, zajmuje się tym Komisja Oświaty. Wiem, że toczy się postępowanie w ogóle jest skierowane do prokuratury i ono chyba tam utknęło tam z informacji jakie posiadam. Wczoraj prześledziłam w Biurze Rady po kolei wszystkie Komisje. Ostatnio na zapytanie podczas Komisji na zapytanie jednego z radnych..., no możemy wezwać Pana Naczelnika Brzezińskiego, jeśli Pan sobie życzy, żeby to przedstawił nam po kolei”.

Radny Marcin Karpiński odpowiedział: „ja sobie może nie to, że nie życzę natomiast bym poprosił na piątek na sesję o wyjaśnienie najlepiej pisemne z jakiej przyczyny Komisja Oświaty się tym zajmuje, oczywiście święte prawo pewnie ma, czy to nie jest w zakresie naszej Komisji nie wiem, bo to wszelkie skargi no jak ustawa mówi no rozpatruje rada, a takim organem pośredniczącym jest Komisja Skarg, Wniosków i Petycji. To bardziej też taka kwestia formalna i na te dwa pierwsze pytania jakbym uzyskał informacje, na tą anonimizację i co do radnych, czy dostaną”.

Przewodnicząca Komisji oznajmiła, że: „apropo teraz co przed chwilą cofnijmy się do tego o co Pan pyta. To nie była skarga, to było pismo do Przewodniczącego Rady Powiatu Zgierskiego i przekazano je do starosty i znalazło się w Komisji Oświaty, ale nie ma problemu przekieruję tą sprawę, by otrzymał Pan odpowiedź na piśmie. To jest jedna sprawa, a mógłby Pan powtórzyć te kwestie”.

Radny Marcin Karpiński oświadczył: „no mówię o wymienianiu tej Pani z imienia i nazwiska no przynajmniej z nazwiska..., nie jest skarżącą w tej sprawie, no jakieś są tutaj przypuszczenia, ale czy nie powinno być to zanonimizowane bo to nazwisko

okoliczne pola, wygniły rolnikom plony. Proszę Państwa od 78 roku w pasie drogowym i na tych rowach nie było robione nic i raptem na życzenie jednego klienta odkopano odcinek 350 m. Nie mogło to być w sposób planowy robione, bo teraz jest efekt taki, że z tego odcinka odkopanego woda się gromadzi u kolejnego człowieka, wylewa się na pole i na drogę. I Pan starosta oczekiwałem wyjaśnień takich, że ktoś poniesie konsekwencje za to, że jakieś ustne decyzje wydawał na drodze. Narobił szkód, pieńki są wywiezione Pan starosta twierdzi, że drzewa nie wymagały pozwolenia, a w tej chwili na odkopanym odcinku jest tak, że rośnie kępa drzew i jest tak wykopane 10 m rowu, kępa drzew nieruszona, niedrożny przepust i tak dalej. No w mojej ocenie Pan starosta nie stara się nawet dokładnie wyjaśnić sytuacji, nie stara się ukarać winnych tego wszystkiego tylko posłał na wizję lokalną pracownika, który spowodował to całe zamieszanie i na tym opiera, że tak powiem swoją wiedzę i odpowiedzi na moje interwencje i skargi. Dziękuję”.

Zastępca Naczelnika Wydziału Drogownictwa Starostwa Powiatowego w Zgierzu Anna Czaplńska powiedziała, że: „postara się naświetlić zaistniałą sytuację, opierając się na wyjaśnieniach pracownika oraz na wyjaśnieniach naczelnika wydziału drogownictwa, który udał się na miejsce. Oczywiście jest to prawdą, że w miejscowości Brachowice przy drodze 5109 E jest to droga powiatowa doszło do odmulania rowu, jest to również prawdą, że inspektor terenowy Pan Jacek Chudy uznał całe zdarzenie to, że jest tam zastoina wody oraz dochodzi do podmywania jezdni, uznał, że należą się natychmiastowe prace zapobiegające dalszej degradacji pasa drogowego oraz jezdni. W związku z powyższym, że jakby osobą, która jest bezpośrednio odpowiedzialna za prace prowadzone na terenie gminy Zgierz jest nasz inspektor terenowy Pan Jacek Chudy przeanalizował całą sytuację oraz możliwości jakimi dysponuje, a był tutaj Pan ten który dokonał jakby, że tak powiem tego wykopania względem Pana _____ nielegalnego. Zaoferował się, że jest w stanie pomóc natychmiast, natomiast nasz wykonawca, z którym mamy podpisaną umowę na koparko-ładowarkę jest zobligowany umową do podjęcia interwencji w terminie 7 dni od zgłoszenia. W związku z powyższym inspektor stwierdził, że jakby najszybszą odpowiedzią ze strony zarządcy drogi będzie właśnie pomoc tutaj mieszkańca wsi. Natomiast w związku ze zgłoszeniem przez Pana _____, że dochodzi do nieprawidłowości wykonywania prac przez tego Pana, gdzie inspektor jakby nie dał zezwolenia na prace poza pasem drogowym tak, to wszystko miało jakby na celu uporządkowanie pasa, nie wjeżdżanie na działki, że tak powiem osób prywatnych oraz degradacji ich działek. 23 marca Pan naczelnik z Panem inspektorem w obecności Pana _____ doszło do spotkania inspektor z Panem naczelnikiem z tego co dostałam informację ustalili, iż te drzewa, które Pan określa stanowią zakrzaczenia, co potwierdza wydruk z naszego LP - Portalu i z 2021 r. i z 2020 r., które zostały również Państwu udostępnione. No jest to niemożliwe, żeby te krzaki czy te samosiejki tak zwane, które tutaj są przedstawione LP - Portalu urosły co do takich rozmiarów, że wymagałyby pozwolenia. Natomiast Pan Jacek Chudy jest wieloletnim pracownikiem nadleśnictwa, który potrafi stosować odpowiednie przepisy oraz zachować odpowiednie postępowanie to znaczy dokonać pomiarów drzew, czy też zakrzaceń i stwierdzić, czy one wymagają pozwolenia, czy nie. Są to zakrzaczenia, które były w naszym pasie drogowym, więc jako zarządca drogi mogliśmy dokonać jego odkrzaczenia. Natomiast tak jak mówię podczas wizji w terenie nie stwierdzono uszkodzenia zjazdów, uwidoczniono namuł na działce Pana _____ oczywiście tak, to się zgadza, natomiast on później został usunięty przez naszego wykonawcę zgodnie z rozmową tutaj z Panem naczelnikiem wszystkie jakby uchybienia typu naniesienia namułu zostały przez naszego wykonawcę już usługi koparko-ładowarką naprawione. Natomiast tak jak mówię nie stwierdzono uszkodzenia zjazdów. 4 kwietnia zlecono oczyszczanie i odmulanie rowu. Pan tutaj również w skardze stwierdza, że na zebraniach wiejskich mieszkańcy prosili o udrożnienie rowu na odcinku 2 km, więc tak jak sam skarżący tutaj pokazuje rowy należało odmulić, natomiast zostało to wykonane w ilości 370 m.b., gdyż w tej chwili ze względu na koszty oraz zapotrzebowanie również w innych miejscach powiatu, no nie byliśmy w stanie wykonać większego

odmulenia. Natomiast prace wykonywane będą oczywiście sukcesywnie na ile koszty i zasoby starostwa na to pozwolą. Jeżeli chodzi tutaj Pan poruszył również kwestię przepustu, który został wstawiony, nie jest to równoznaczne z urzędzeniem zjazdu. Po pierwsze ten przepust został wstawiony to był do zjazdu na pole. Nie doszło zgodnie z Rozporządzeniem do utwardzenia nawierzchni, nie wyznaczono łuków ani skosów, ani nie dowiązano nowej nawierzchni do jezdni. Ten przepust, który został zastosowany pod przepustem był w ramach właśnie tej całej zaistniałej sytuacji awaryjnej polegającej na tym, by odprowadzić wodę, aby nie doszło do stagnowania wody, która by wiązała się z tym, że rów ponownie się zamuli i dojdzie do ponownego podmywania jezdni. Ponadto tak jak mówiłam zakrzaczenia, które występowały były to zakrzaczenia i mam tutaj również wydruk z LP - Portalu, który potwierdza przebieg granicy, gdyż w miejscu występowania działki zarówno działki 191, jak i 185/1 i 185/2 nie ujawniono wyznaczonej granicy geodezyjnie. W związku z powyższym my jak i nasi wykonawcy posiłkujemy się naniesioną ewidencją przez firmę zewnętrzną, która miała zlecone odwzorowanie współrzędnych granic działek, tak żebyśmy mogli poruszać się w ramach naszego pasa drogowego...Reasumując sama skarga zarzuca Panu staroście brak nadzoru nad wydziałem oraz brak podejmowanych działań w celu jakby tutaj wyjaśnienia całej sytuacji. W myśl uchwały z 2019 r. tj. w myśl Regulaminu Organizacyjnego Starostwa Powiatowego w Zgierzu schemat struktury organizacyjnej wygląda tak, że Pan starosta koordynuje całym starostwem, natomiast na czele wydziałów stoją naczelnicy, których zadaniem jest koordynacja i kierowanie pracami wydziałów oraz pracowników podległych tak, jakby bezpośrednim przełożonym tego Pana inspektora, który był wtedy w terenie nie jest Pan starosta tylko jest to Pan naczelnik wydziału drogownictwa i jakby tutaj on jest odpowiedzialny za swojego pracownika, natomiast mogę powiedzieć, że Pan starosta jako kierownik tutaj starostwa ma za zadanie dostarczenie pracownikom jak i wydziałom narzędzi odpowiednich po to by wykonywały należycie swoje zadania, co też ma odzwierciedlenie w zawartej 28 stycznia umowie na usługę koparko-ładowarki, w której to tak jak już wspomniałam mamy obostrzenie, że nasz wykonawca zadania zleconego ma 7 dni na interwencję. W związku z powyższym inspektor jakby tutaj biorąc pod uwagę bezpieczeństwo uczestników ruchu oraz zaistniałą sytuację podmywania jezdni po prostu dokonał wyboru, że jest to najszybsza możliwa reakcja. Oczywiście możemy tutaj powiedzieć wiele, że może nie do końca udana była praca tutaj tego Pana, który miał dokonać tego odmulenia rowu, jednakże mogę powiedzieć, że Pan starosta gdy tylko powziął informację o tym, że mogło dojść do jakichkolwiek nieprawidłowości wezwał Pana naczelnika i wezwał Pana Jacka Chudego, co skończyło się udzieleniem pouczenia o stwierdzonych uchybieniach oraz o możliwości zastosowania kary w myśl Kodeksu Pracy, także to nie jest tak, że Pan starosta wykazał tutaj bierność. Natomiast bezpośrednim przełożonym Pana Jacka Chudego jest naczelnik wydziału drogownictwa. W ocenie wydziału skarga jest niezasadna ze względu na hierarchiczną odpowiedzialność poszczególnych osób, tak za działania podległych sobie pracowników i podkreślę jeszcze raz osobą, która kieruje pracą wydziału drogownictwa jest bezpośrednio odpowiedzialna za koordynację i wykonanie prac podległych pracownikom w tym inspektorów terenowych, którzy to odpowiadają za podjęte ewentualne prace naprawcze lub służące zabezpieczaniu różnych zdarzeń na drogach, na pasach dróg jest naczelnik wydziału drogownictwa, nie Pan starosta w myśl uchwały regulaminu organizacyjnego starostwa”.

Radny Marcin Karpiński oznajmił: „, że już sam nie wiem co powiedzieć nawet, no proszę Państwa takiego kuriozum to jeszcze nie było, ja tam nie słyszałem, żeby ktoś jakimś tutaj czynem społecznym w trybie nagłym wykonywał no rzeczywiście, no może i wasza działalność jest taka błyskawiczna i ratująca życie i mienie. Mam nadzieję, że jako wydział macie jakąś notatkę sporządzoną, jakąś umowę zawartą z tym Panem i poprosiłbym o jej okazanie w tej chwili. Poprosiłbym też o za tą robotę, za tą pracę jakie wynagrodzenie otrzymał, w jaki sposób został wprowadzony na to miejsce ten ktoś to po pierwsze. No po drugie 31 marca tego roku na pismo Pana , który złożył je do różnych tutaj

poproszę o odpowiednie informację, poproszę informacje z tego Lehmann+Partner, jeśli nie to będziemy się posiłkować innymi materiałami. Myślę, że w takich różnych GPS i innych portalach też się znajdzie jakie tam drzewa rosły przy tej drodze. Dziękuję”.

Zastępca Naczelnika odpowiedziała: „, że jeżeli chodzi tu o Lehmann+Partner mam przy sobie wyciąg zdjęcia fotograficznego z objazdu drogi, gdzie widać całą prostą od działki 192, aż do zakrętu czyli do działki 195, także mogę Panu przedstawić ewentualnie skserować i tak jak mówię na podstawie tych zdjęć jest tam też potwierdzenie z jakiego dnia z objazdu bodajże z listopada 2021 r. tam na górze w tabelce powinno być. Z tego co wiem te większe drzewa zostały, natomiast te które spełniały warunek, czyli bodajże na wysokości 5 cm obwód 50 cm zostały potraktowane jako samosiejki, jako zakrzaczenia i został teren odkrzaczony po to, żeby wykonać rów. Natomiast jeżeli chodzi o notatkę sprowadzenia w teren naszego wykonawcy jest tutaj, mam przy sobie również...wystawione zlecenie do umowy nr 35 z 04 kwietnia na wykonanie świadczenia usługi przy użyciu koparko-ładowarki też mogę tutaj udostępnić”.

Radny Marcin Karpiński pytał: „ale to 22 marca było chyba”.

Zastępca Naczelnika odpowiedziała: „nie to jest 4 kwietnia, czyli nasz wykonawca koparko-ładowarką. Natomiast Pan, który wykonywał jako pierwszy odmulenie rowu tak jak mówiłam w ramach prac awaryjnych dostał ustne zezwolenie od inspektora, który sprawuje nadzór nad drogami, nad pasami dróg w gminie Zgierz. Natomiast on został pouczony przez Pana starostę i pouczony o możliwości zastosowania kary w myśl art. 190 Kodeksu Pracy, także on jakby ma wpis w teczkę do akt osobowych, która znajduje się w naszych kadrach. Z tego co wiem to możemy poprosić również o przedstawienie tego pouczenia za zgodą pracownika. Natomiast jeszcze mogę na potwierdzenie tutaj tego zlecenia przedstawić Państwu protokół z odbioru prac oraz fakturę jaka została wystawiona, bo Pan również prosił o przedstawienie jakie koszty zostały poniesione, także też mogę tutaj Panu udostępnić bo mam to również przy sobie. Proszę protokół z odbioru prac oraz fakturę. Natomiast tak jak mówię nasz inspektor biorąc pod uwagę to, że dysponuje taką, a nie inną umową, biorąc pod uwagę również to, że Pan kaparkowi nie był dostępny, że tak powiem od ręki zastosował takie rozwiązania, które miały przynieść najszybsze efekty. Oczywiście tak jak mówię pracownik został pouczony, została przeprowadzona z nim rozmowa, gdyż no niekiedy rozwiązania tak jak tutaj widać pomimo tego, że my wydawaliśmy zgodę co do pasa drogowego, zadziało się tak jak zadziało Pan wjechał na teren prywatny natomiast to już jest raczej Kodeks Cywilny i tutaj może Pan skarżyć tego Pana, który dokonał odmulenia za wjazd na działkę prywatną. Dlatego, że my jako starostwo nie mamy tutaj wpływu na to, że Pan wjechał na działkę prywatną. Natomiast co do naszego pasa to roboty zostały wstrzymane i zostało wydane zlecenie. Co do notatki samosiejek, no to tak jak mówię opieramy się na tym co było w Lehmann+Partner, opieramy się na tym co wcześniej inspektor zastał jak był w terenie. Jest to pracownik z 30 letnim stażem w nadleśnictwie, więc wydaje się, że ocenę co do drzew posiada, posiada również wiedzę co do przepisów jakie drzewa, czy jakie krzaki wymagają lub nie wymagają wycięcia. Co do działek to tutaj na tym Lehmann+Partner widać całą prostą, więc wszystkie działki no i widać, że to są krzaki, a nie drzewa. Mogę również przedstawić, jeżeli Pan ma życzenie, mam zdjęcie z 10 listopada 2021 r., że zjazd istniał na pole i mam również z 9 grudnia 2020 r. zdjęcie potwierdzające, że ten zjazd do tego pola do tej działki 185/2 był. Natomiast chciałam zaznaczyć, że jakby cała tutaj skarga odnosi się do skargi na Pana starostę o braku sprawowania nadzoru, natomiast nadzór nad wydziałem drogownictwa powtórzę jeszcze raz sprawuje naczelnik wydziału drogownictwa, Natomiast Pan starosta upomniął pracownika, przeprowadził rozmowę i powziął wszelkie środki, które miały na celu zapobiegania takich praktyk w sensie zleceń ustnych przez inspektora”.

Radny Sebastian Dunin pytał, w jakiej technologii zostało przeprowadzane to odmulanie tej pierwszej części. Czy mamy fakturę za wykonanie tej usługi i czy w dziale interwencyjnym coś o tym wiemy.

Zastępca Naczelnika odpowiedziała: „że jeżeli chodzi o wynagrodzenie za to odmulanie dla tego Pana, Pan nie otrzymał żadnego wynagrodzenia, było to w czynie społecznym, zaoferowanie pomocy wydziałowi drogownictwa na skutek awarii, do której doszło w terenie. Natomiast ja powiem tak, tak na dobrą sprawę, czy ten Pan odmulał rów czy np. Pan by wyszedł wykosić działkę przed swoim domem, to w zasadzie jest równoznaczne, bo osoby które wykaszają przed swoim domem np. pobocza naszych dróg, no idąc tym tokiem myślenia jaki tutaj został przedstawiony w tej skardze no to by wyszło, że też powinniśmy wszystkich karać.

Zdaniem Radnego Sebastiana Dunina jest dość duża różnica, czy odmulamy rów, czy kosimy trawę. Dodał, że wynika z tego, iż Pan Jacek Chudy znalazł taką osobę która zrobiła tą pracę w czynie społecznym.

Zastępca Naczelnika oświadczyła, że z informacji jaką otrzymała to tak.

Radny Marcin Karpiński powiedział: „jeszcze raz poproszę o notatkę, czy jakiś protokół z tego ustalenia, że te drzewa miały taką, czy inną średnicę. Skoro tutaj jest człowiek z 30 letnim doświadczeniem, to chyba wie jak się poruszać w materii usuwania drzew. Co prawda tam inna ustawa o lasach obowiązuje, ale tu pracujemy na innej ustawie o ochronie przyrody no i w ogóle na Kpa etc., ustawie o drogach, więc jakie drzewa były wycięte, czy wykłose jaką średnicę miały to myślę, że ta notatka jest. Proszę o okazanie tej notatki po raz już trzeci o to proszę. Po drugie tutaj ja nie dostrzegam żadnego zjazdu z tej drogi na tą działkę nieistniejącą w sumie 185, jak to z tego drugiego pisma Pana starosty wynika może by mi Pani by mi to na zdjęciu to wskazała i to w końcu do jakiej działki to jest ten zjazd. No to w końcu Pani mówiła, że to nie był zjazd teraz urządzany, tylko przepust czyli zjazd był, no to nawet jak ten przepust zakopywał no to chyba jakieś wejście w teren, zajęcie pasa drogowego powinno być, jakieś dokumenty w tej sprawie powinny być, jeżeli są to proszę mi je okazać. No i po trzecie co do tych nazwijmy to co do tych proceduralnych spraw. Jest chyba jakiś schemat organizacyjny, no nie wiem jak to teraz się odbywa w starostwie z ramienia Zarządu Powiatu Zgierskiego, no pewnie jakiś Zarządzeniem Starosty, kto wydział drogownictwa nadzoruje z członków zarządu. Proszę mi tutaj odpowiedzieć. Do każdego wydziału jest ktoś przypisany z członków zarządu, tam mi się kojarzy, że tam na tablicy coś wisi tutaj jak wyjdziemy na wprost nas, ale już się nie będę tam pchał. Myślę, że proceduralnie to dopełnimy, kto wydział drogownictwa z ramienia zarządu nadzoruje”.

Zastępca Naczelnika odpowiedziała: „że co do notatki o tym jakiej średnicy były drzewa, o jakim obwodzie Pan Jacek Chudy 23 marca stwierdził, że nie potwierdzono wyrębu drzew na gruncie drobne gałęzie z drzew rosnących wzdłuż drogi, ale tam wcześniejszych, a w rowach widoczne drobne korzenie. Natomiast z tego jak ja rozmawiałam z Panem Jackiem Chudym, jeżeli chodzi o przeprowadzoną rozmowę z Panem Jackiem Chudym stwierdził, że nie można mierzyć drzewa w wysokości 5 cm od gruntu, które już jest, że tak powiem no przewrócone, zniszczone, bo pomiar byłby nieadekwatny co do przepisów co do mierzenia drzew. To było pierwsze Pana pytanie, drugie pytanie, jeszcze raz mogę potwierdzić, że jest zjazd, mogę Panu pokazać bo tutaj jest ten rów nieodmulony i jest to zjazd na pole na działce 185/2 tutaj faktycznie Pan ma rację w jednym piśmie jest napisana działka 185, w drugim 185/1 i 185/2 no ciężko mi tu powiedzieć dlaczego raz się posługujemy taką numeracją, ogólnie chodzi cały czas o te same działki 185/1 i 185/2. No być może tutaj po prostu zabrakło precyzji ze strony pracownika...ja odpowiem tak każdy

Radny Marcin Karpiński oznajmił: „Proszę Państwa tą notatkę, którą tutaj otrzymałem przed chwilą od Pani naczelnik z 23 marca 2022 r. czyli z dnia, w którym odbyło się to spotkanie na gruncie z Panem i cóż tu między innymi czytamy co miało być o tych obwodach drzew i tak dalej - *W oparciu o posiadane materiały zawarte w programie Lehmann+Partner w warstwach przyrodniczych oraz wizję terenową nie potwierdzono wyrębu jakichkolwiek drzew, na gruncie widoczne drobne gałęzie z drzew rosnących wzdłuż drogi, a w rowach widoczne drobne korzenie.* Jak drobne to tutaj widać w tej skardze, którą Pan przysłał jakie to są drobne gałęzie i korzenie i Pan tutaj Chudy podpisuje się pod tym, że nie było żadnego wyrębu, jakiegokolwiek proszę Państwa. Sami się gubicie w tym co piszecie, co robicie...ja nie oczekuję już żadnej odpowiedzi, bo to po prostu takiej chałtury to jeszcze nie widziałem. Pan Panie też chyba. Wnoszę o uznanie tej skargi za zasadną”.

Komisja przy 4 głosach za, 4 przeciw i 1 wstrzymującym nie przyjęła wniosku.

Ad. 4

Komisja jednogłośnie przyjęła protokół Nr 21/22 z poprzedniego posiedzenia.

Ad. 5

Spraw różnych nie podnoszono.

Ad. 6

Przewodnicząca Komisji dokonała zamknięcia 22 posiedzenia Komisji.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała

Inspektor

Monika Banasiak

Przewodnicząca Komisji Skarg,
Wniosków i Petycji

Justyna Romanow-Przybylak